

Dominika Kuśnierz-Krupa, Michał Krupa

Współczesne sposoby rewaloryzacji i adaptacji ruin obiektów sakralnych w Europie

(na wybranych przykładach)

Współcześnie niejednokrotnie można zetknąć się z ruinami obiektów zabytkowych. W Polsce są to przede wszystkim zamki, pałace i dwory. W Europie taki los spotkał wiele chrześcijańskich obiektów sakralnych, jak kościoły, klasztory czy kaplice. Prócz tradycyjnych sposobów zabezpieczania ruin w ostatnich latach nasiliły się odważniejsze próby konserwacji tych obiektów. Często pierwotną funkcję kultową zastąpiły inne, niejednokrotnie komercyjne, odpowiadające na zapotrzebowanie danej społeczności czy miejsca. Zabytkowe, zrujnowane i zapomniane kościoły stały się salami koncertowymi, obiektami muzealnymi, salami wystawowymi czy w skrajnych przypadkach obiektami hotelowymi. Zdania konserwatorów i architektów, czy jest to właściwe podejście do problemu konserwacji ruin obiektów zabytkowych, są podzielone. Niezależnie od zajmowanego w tej kwestii stanowiska warto poznać bliżej inny, odważniejszy i niewątpliwie bardzo interesujący sposób rewaloryzacji ruin obiektów sakralnych. Przytoczone niżej przykłady pokazują obiekty w różnej skali, od małego, wiejskiego kościoła w Sola po monumentalne średniowieczne katedry w Trier, Munchebergu czy Hamar.

Interesującym, ale stosunkowo zachowawczym przykładem konserwacji ruin jest rewaloryzacja niewielkiego romańskiego kościoła w Sola, w Norwegii. Został on odbudowany praktycznie „kamień po kamieniu”. Kościół był położony na otwartej przestrzeni, blisko morza. Architekt Louis Kloster w swoim projekcie chciał uchwycić klimat i duch tego miejsca, chciał podkreślić charakter małej świątyni w ogromie otaczającej przestrzeni. Przy

odbudowie kościoła użyto ciemnego z natury diabazu. Elementy konstrukcyjne zostały odtworzone na podstawie inwentaryzacji przeprowadzonej przed rozbiórką kościoła. W celu zachowania charakteru ruin brakujące bloki kamienne zastąpiono w kilku miejscach szklanymi taflami, przez które do wnętrza wpadają promienie słońca. Podobnie przeszklone zostały wszystkie otwory okienne i drzwiowe. Nowa podłoga wyłożona została szarymi kamiennymi płytami, w miejscu ołtarza stanął prostokątny, kamienny blok. Niegdyś kościół stanowił zamkniętą przestrzeń, chroniącą przed niebezpieczeństwami i siłami natury, przeznaczoną do kontemplacji i modlitwy. Dzisiaj jest bez wątpienia przestrzenią bogatszą, oferującą kontakt z siłami natury i otaczającym krajobrazem¹. Warto podkreślić, iż zachowana została tutaj pierwotna – sakralna funkcja obiektu.

Inaczej stało się w Trier, na terenie Niemiec. Tutaj pierwotna funkcja sakralna została zastąpiona funkcją sportowo-kulturalną. Średniowieczny kościół St. Maximin został odrestaurowany i zaadaptowany na centrum sportowo-kulturalne. Inwestor postawił architektowi A. Peitzowi trzy główne wymagania, jakim musiała sprostać koncepcja projektowa. Wnętrze kościoła musiało zostać dostosowane do potrzeb nowych funkcji sportowo-kulturalnych, rozwiązanie projektowe miało zapewnić dostęp do relikwów archeologicznych znajdujących się w piwnicach kościoła oraz nie narużyć wcześniej odrestaurowanego zabytku. Wejście do głównej hali obiektu zostało ułożone w przedłużonej zakrystii, gdzie zaprojektowano przedsionek i pomieszczenia techniczne. Hala zy-

Praca dopuszczona do druku po recenzjach

skala niezbędną dla funkcji sportowej drewnianą podłogę. Stanowi ona przeciwwagę dla surowego w swoim wyrazie wnętrza średniowiecznej świątyni. Elementy wyposażenia sali jak kosze do koszykówki i drabinki do ćwiczeń zostały przymocowane do ścian naw bocznych. Przestrzeń nawy głównej może być dzielona na mniejsze przestrzenie za pomocą kotar opuszczanych z ruchomego pomostu technicznego (rodzaj suwnicy), opartego na stalowych szynach przymocowanych wzdłuż ścian. Projekt oświetlenia zapewnia jasne, zimne światło na potrzeby zajęć sportowych oraz ciepłe światło podczas koncertów i innych wydarzeń kulturalnych. Podium dla orkiestry zostało zlokalizowane w dawnym prezbiterium. Wyposażenie wnętrza kościoła, jak stolarka okienna i drzwiowa, meble, elementy infrastruktury technicznej, zostało wykonane ze stali. Akcentuje ono jednocześnie surowy, rygorystyczny charakter średniowiecznej architektury kościoła i kontrastuje go ze współczesną formą².

Podobnie jak w przypadku kościoła St. Maximin, podczas konserwacji trzynastowiecznego kościoła St. Mary w Muncheberg pierwotna funkcja kultowa została zastąpiona funkcją współczesną. Jednak stopień ingerencji w substancję oraz odwaga w rozwiązaniach projektowych była daleko większa. Kościół St. Mary jest najbardziej znanym budynkiem w mieście Muncheberg w Niemczech. Stanowi on jednocześnie symbol okolicy. Popadł w ruinę na skutek zniszczeń spowodowanych przez II wojnę światową. Został pozbawiony wówczas dachu i sklepienia. Taki stan trwał aż do 1992 roku, kiedy rozpoczęto jego renowację. Do jednej z naw kościoła przeniesiono miejską bibliotekę. Została ona zaprojektowana jako niezależna, wolnostojąca konstrukcja, nawiązująca kształtem do motywu statku. Jej szersza strona pochylona została w kierunku wschodnim. Budynek otrzymał niezależną infrastrukturę, tworząc tym samym odrębną przestrzeń, która może być wykorzystana jako miejsce seminariów, konferencji i wydarzeń kulturalnych. Nowo zaprojektowany szyb windy połączono kładkami z biblioteką. Stanowi to doskonałą przeciwwagę dla kształtu nowej bryły. Głównym elementem konstrukcyjnym jest stalowa rama, usztywniona poprzecznymi żebrami, a na parterze betonowymi blokami, które pełnią funkcję ścian pomieszczeń sanitarnych³.

Najodważniejszym z przedstawionych tutaj przykładów rewaloryzacji ruin obiektów sakralnych jest niewątpliwie projekt ochronnej struktury przestrzennej nad ruinami katedry w Hamar (Norwegia) autorstwa biura architektonicznego z Oslo Lund & Slaatto Arkitekter. Projekt został wyłoniony w drodze konkursu ogłoszonego w 1987 roku

przez Muzeum Okręgu Hedmark, będącego gospodarzem obiektu. Celem było wybranie projektu, w którym ochronna struktura współgrałaby kompozycyjnie z ruinami katedry i otaczającym je krajobrazem. Architekci postawili sobie ambitny cel zakonserwowania oraz wyeksponowania zachowanych fragmentów ścian i detali średniowiecznej świątyni. Cienka warstwa szkła i praktycznie niewidoczne stalowe elementy konstrukcyjne przekrycia symbolizują połączenie dwóch odmiennych w czasie kultur. Projekt zakłada i podkreśla związek współczesnej technologii szkła i stali z siłą naturalnego kamienia użytego do budowy trzynastowiecznej katedry. Projektowana struktura jest współczesnym sposobem na ochronę ruin katedry przed wpływem warunków atmosferycznych, a jednocześnie pomysłem na udostępnienie ich dla zwiedzających. Nowa forma nawiązuje do tradycyjnej funkcji sakralnej miejsca, tworząc specyficzny obszar kultu wśród zabytkowych murów średniowiecznej katedry. Szklane przekrycie tworzy alegorię sklepienia nad ruinami bazyliki, odbijając błękit nieba i promienie słońca w swej strukturze. Nawiązuje to jednoznacznie do średniowiecznej strzelistości sklepień uosabiających wiarę i sens życia wiecznego w niebie. Zewnętrzny kształt przekrycia odzwierciedla topografię miejsca oraz podział i formę ruin katedry. Forma szklanego dachu nad główną nawą zaczerpnięta została z oryginalnego kształtu sklepienia świątyni. Przezroczysta powłoka szklana została „rozpięta” na stalowym szkielecie. Dzięki takiemu zabiegowi osiągnięto cel – ochronę cennego zabytku, a jednocześnie stworzono wewnątrz odpowiedni, mistyczny klimat. Schemat krzyża, na którym oparto plan świątyni, wykorzystano w samej strukturze. Ponad główną nawą katedry unosi się podłużne, łukowe sklepienie wraz z dwoma wąskimi, poziomymi pasami tuż nad arkadami. Wsparte jest ono na ukośnych, przestrzennych kratownicach, osadzonych w betonowym cokole. Stabilność konstrukcji została zapewniona przez podłużny pas górny złożony z przestrzennych kratownic oraz krzyżowych i łukowych profili sklepienia. Dodatkowym usztywnieniem w trójkątnych szczytach są pionowe kratownice i wewnętrzne pomosty. Fundamentem jest betonowy cokół podpierający kratownice. Na przekrycie stalowej struktury zużyto 4700 m² hartowanych szklanych płyt o różnych kształtach. Prostokątne tafle zamocowano do pionowych ścian zwieńczających strukturę oraz do pochyłych płaszczyzn transeptu. W sklepieniu zastosowano szkło gięte. Elementy szklanego sklepienia połączono za pomocą odpowiednio dostosowanych standardowych uchwytów. W celu utrzymania ruin katedry w dobrym stanie oraz zapewnienia komfortu zwiedza-



1. Widok na kościół w Sola (fot. Lui Costa)



2. Widok na elewację frontową kościoła w Sola po interwencji projektowej (fot. Lui Costa)



4. Wnętrze kościoła St. Maximin w Trier przed interwencją projektową (fot. Trapp, Oberdorf & Peitz)



3. Widok na przeszklony portal kościoła w Sola po interwencji projektowej (fot. Lui Costa)



5. Wnętrze kościoła St. Maximin w Trier po interwencji projektowej (fot. Trapp, Oberdorf & Peitz)



7. Widok na wnętrze kościoła St. Mary w Munchenberg po interwencji projektowej (fot. Ulrich Schwarz)



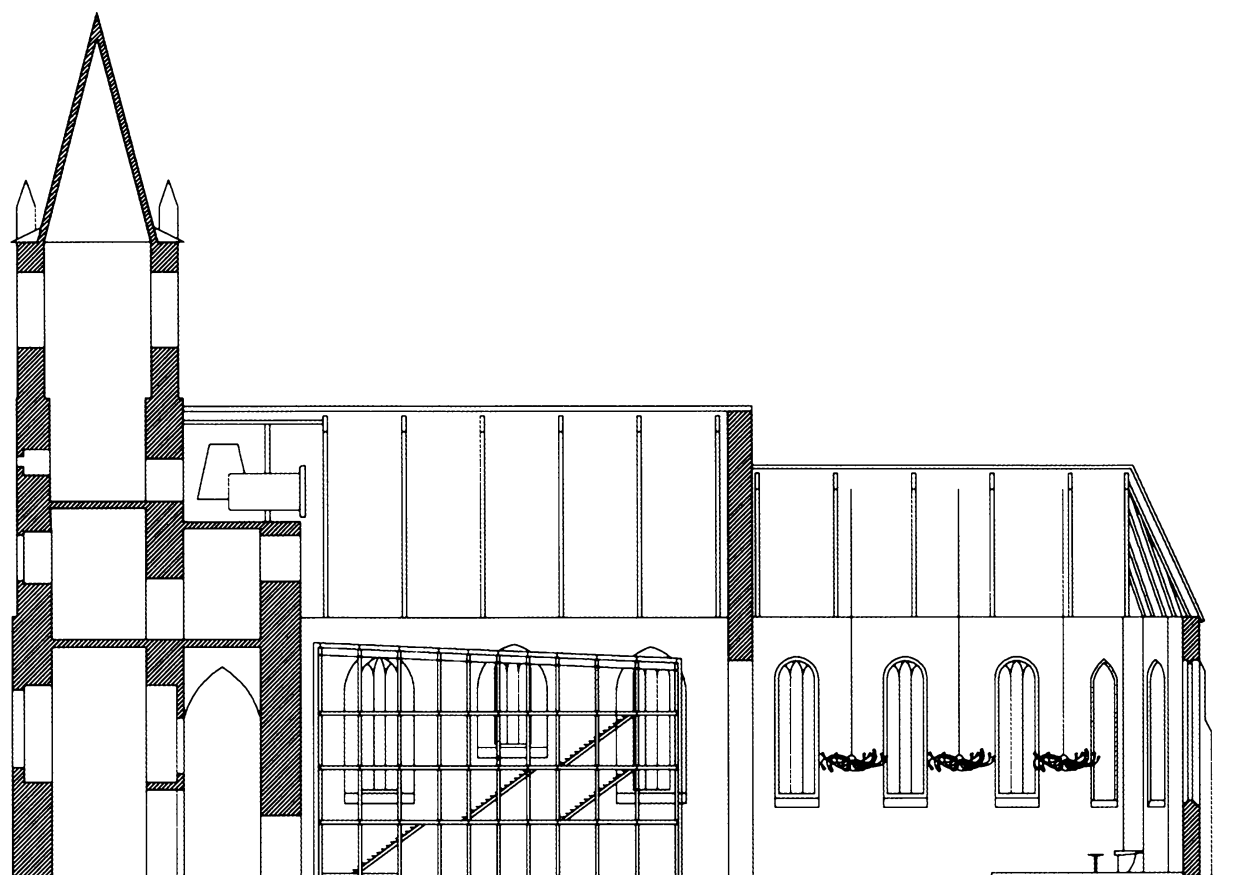
8. Widok na ruiny katedry w Hamar przed interwencją projektową (fot. Jan Hag, 1985)

9. Widok na szklaną strukturę ochronną nad ruinami katedry w Hamar (fot. Dominika Kuśnierz-Krupa, 2005)



10. Widok na wnętrze katedry w Hamar po interwencji projektowej (fot. Dominika Kuśnierz-Krupa, 2005)





6. Przekrój przez bryłę kościoła St. Mary w Muncheberg po interwencji projektowej (archiwum Klaus Block Architekt)

jącym, w ścianach szczytowych umiejscowiono otwierane kłapy, przez które do wnętrza obiektu napływają strumienie świeżego powietrza. Ogrzałe powietrze jest odprowadzane przez dwa środkowe rozsuwane przesłony sklepienia. Promieniowanie słoneczne i przepuszczalność światła ograniczono stosując automatyczne zasłony⁴.

Opisane wyżej wizje projektowe dotyczące konserwacji ruin obiektów sakralnych w Europie mogą być dla wielu kontrowersyjne, pokazują jednak jedną z dróg, jaką może podążać architekt, aby uratować zabytek, a jednocześnie dostosować go do współczesności – sprawić, by był dostrzegany i potrzebny. Przytoczone przykłady pokazują różny stopień ingerencji w zabytkową substancję. Począwszy od konserwacji bez zmiany pierwotnej funkcji obiektu (Sola), gdzie interwencja projektowa zakłada w zasadzie jedynie odbudowę kościoła, poprzez konserwację opartą głównie na zmianie pierwotnej funkcji na współczesną, pożądaną przez daną społeczność (Trier), gdzie powściągliwa wizja architektoniczna staje się jedynie tłem, kończąc na dość śmiałych przykładach, w których obok ciekawej funkcji, a właściwie wielofunkcyjności obiektu, mamy do czynienia z niebanalnym roz-

wiązaniem architektonicznym (Muncheberg, Hamar). Wówczas zabytkowa ruina stanowiąca namiastkę historii staje się jednocześnie symbolem współczesności, buduje pomost między architekturą historyczną a współczesną estetyką, konstrukcją i technologią.

Źródła ilustracji

New concepts in renovating, J. Krauel, A. Ockrassa (red.), Barcelona 2005: **1, 2, 3, 4, 5, 6, 7**; Materiały Muzeum Hedmark: **8**; Fotografie: Dominika Kuśnierz-Krupa: **8, 9, 10**.

¹ L. Kloster, *Sola ruin church* (w:) *New concepts in renovating*, J. Krauel, A. Ockrassa (red.), Barcelona 2005, s. 186.

² A. Peitz, *St. Maximin Sports and Cultural Center* (w) *New concepts in renovating*, J. Krauel, A. Ockrassa (red.), Barcelona 2005, s. 346.

³ K. Block, *Church of St. Mary – Conversion and Library*, (w:) *New concepts in renovating*, J. Krauel, A. Ockrassa (red.), Barcelona 2005, s. 102.

⁴ M. Nils, *Hamar Cathedral ruins and the protective structure*, Oslo 2001.